

## Św. Franciszek – patron ekologów

Liturgiczne wspomnienie w Kościele Katolickim św. Franciszka z Asyżu przypada 4 października. Patron tego dnia sam pozbawił się wszelkich dóbr materialnych, aby jeszcze bardziej upodobnić się do Chrystusa. Biedaczyna z Asyżu, bo tak nazywany jest św. Franciszek jest przełomową postacią średniowiecznego Kościoła. Jego postać jest niezmiernie barwna. Wywodzący się bogatej, kupieckiej rodziny Franciszek, po swym nawróceniu zaczął całkowicie żyć Ewangelią. Cały swój majątek rozdał ubogim, stał się wtedy wolnym człowiekiem i zaczął głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Jego postawa sprawiła, że w Kościele Katolickim miały miejsce reformy. Umiłował przyrodę i ubóstwo, wszystko wokół niego: ludzie, zwierzęta, ptaki, rośliny było jednym, wielkim znakiem miłości Boga. Kochał to wszystko co stworzył Bóg. W pięknie natury dostrzegał samego Boga. Zgromadził wokół siebie braci zakładając wspólnotę franciszkańską. Jego poezja wyraża miłość do wszystkiego co nas otacza. Aktualna jest nie tylko poezja, ale również sama idea miłości do stworzeń.

Dziś we współczesnym świecie winniśmy żyć i gospodarować jak św. Franciszek. Na zagrożenia ekologiczne coraz częściej zwracają uwagę najwyższe autorytety moralne świata. Św. Jan Paweł II ustanowił w 1979 roku św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów. Od ponad 40 lat częściej wpatrujemy się w ten wzór postawy względem świata, stworzonego przez Boga. Dlatego codziennie w trudach i wbrew pokusom świata uczmy się od św. Franciszka, w jaki sposób powinniśmy traktować całą przyrodę. Ideał to braterstwo z Matką Ziemią, bratem Księżycem oraz wszelkimi żywymi stworzeniami – naszymi mniejszymi braćmi. Święty biedaczyna celem swojego życia uczynił niesienie światu przesłania Bożej miłości, poprzez pochwałę świata stworzonego, braterskie traktowanie całej przyrody, poprzez prostotę i ubóstwo.

Warto dziś wprowadzać w życie myśli i przesłanie św. Franciszka. Trzeba spojrzeć na siebie w perspektywie jego życia, działalności, wyrzeczenia. Może da się uszczknąć z niego coś dla siebie. Budźmy w sobie świadomość odpowiedzialności za planetę ziemię, co przekazemy kolejnemu pokoleniu. Ale to człowiek jest koroną stworzenia jemu została dana piecza na wszystkim, co znajduje się na ziemi.

Papież Franciszek, który przybrał jego imię wciąż nas inspiruje i mobilizuje do odkrywania ducha św. Franciszka. Choćby w encyklice „Laudato si” w trosce o nasz wspólny dom, którą warto przeczytać.